



**POCZĄTEK I ROZWÓJ CHRZEŚCIJAŃSTWA
NA ZIEMI SEJNEŃSKIEJ
W OKRESIE OD XVI DO XVIII WIEKU**

Opracował: ks. Grzegorz Kunko



**JUBILEUSZ 1050 ROCZNICY CHRZTU POLSKI
SEJNY, KWIECIEŃ 2016**

Rzymskokatolicka Parafia pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Sejnach

WSTĘP

Jubileusz 1050 rocznicy Chrztu Polski, obchodzony w 2016 roku, jest okazją do pogłębienia chrześcijańskiej tożsamości ludzi ochrzczonych i stanowi zachętę do ponownego odkrycia wartości chrztu. Ten szczególny czas przypominający ważne wydarzenie z historii Polski kieruje myśli do 1 połowy I wieku po narodzeniu Chrystusa (naszej ery), w którym Apostołowie Jezusa Chrystusa i ich uczniowie rozpoczęli głoszenie Ewangelii w różnych częściach świata, m.in. na terenie państw współczesnej Europy, np. Włochy i Grecja.

Św. Jan Paweł II podczas pielgrzymki apostoelskiej do Polski mówił w Gnieźnie 3 czerwca 1979 r. o wielkim znaczeniu Chrztu Polski. Podkreślał, że kiedy pierwszy historyczny władca Polski Mieszko I zamierzał w 966 roku wprowadzić do Polski chrześcijaństwo i związać się ze stolicą św. Piotra, zwrócił się przede wszystkim w stronę Czech. Wziął za żonę Dąbrówkę, córkę księcia czeskiego Bolesława, która sama już będąc chrześcijanką, stała się matką chrzestną swego małżonka i wszystkich jego poddanych. A wraz z tym zaczęli przybywać do Ojczyzny misjonarze pochodzący z różnych narodów Europy: z Irlandii, Italii i Niemiec.

Trzeba, ażeby przy sposobności jubileuszu chrztu Polski – mówił papież - była przypomniana chrystianizacja Słowian, Chorwatów i Słoweńców, wśród których pracowali misjonarze już około 650 roku. I trzeba, żeby tutaj była przypomniana chrystianizacja Bułgarów, których książę Borys I przyjął chrzest w 864 lub 865 roku; Morawian i Słowaków - do nich docierali misjonarze przed 850 rokiem, a potem umocnili tam wiarę święci Apostołowie Słowian: Cyryl i Metody, którzy przybyli do Państwa Wielkomorawskiego w 863 roku; Czechów, których księcia Borivoja ochrzcił w 874 roku św. Metody. W zasięgu działalności św. Metodego i jego uczniów znajdowali się także Wiślanie oraz Słowianie zamieszkujący Serbię. Trzeba też, aby był wspomniany chrzest Rusi w Kijowie w 988 roku. Wreszcie trzeba przypomnieć ewangelizację Słowian Połabskich: Obotrytów (Obodryców), Wieletoń i Serbio-Łużyczan. Chrystianizację Europy - tę oficjalną - ukończył chrzest Litwy w latach 1386 i 1387, który to, za sprawą królowej Polski świętej Jadwigi i króla Polski Władysława Jagiełły, umocnił wcześniejszy o sto lat chrzest litewskiego księcia Mendoga – powiedział św. Jan Paweł II.

Rozwój chrześcijaństwa w Polsce był procesem długotrwałym. Czas chrystianizacji Ziemi Sejneńskiej rozpoczął się w XVI wieku, czyli po upływie kilkuset lat od Chrztu Polski w 966 roku.

Poniższe opracowanie dotyczy okresu od początku rozwoju chrześcijaństwa na Ziemi Sejneńskiej (XVI w.) do III rozbioru Polski w 1795 r. (XVIII w.) z uwzględnieniem ogólnej charakterystyki pradawnych plemion pogańskich zamieszkujących Sejneńszczyznę.

Główną część publikacji stanowi treść prac naukowych autorstwa pani Anetty Ejdulis i pana Eugeniusza Franciszka Klimania.

Anetta Ejdulis, *Człowiek na Ziemi Sejneńskiej. Pradzieje*, w: Ziemia Sejneńska – przyroda, człowiek, turystyka, opracowanie zbiorowe pod redakcją Piotra Szwarczewskiego, Warszawa 2006

Anetta Ejdulis, *Człowiek na Ziemi Sejneńskiej. Czasy historyczne*, w: Ziemia Sejneńska – przyroda, człowiek, turystyka, opracowanie zbiorowe pod redakcją Piotra Szwarczewskiego, Warszawa 2006

Eugeniusz Franciszek Klimaniec, *Rys historyczny*, w: Sanktuarium Matki Boskiej Sejneńskiej w Sejnach, Sejny 2007

Eugeniusz Franciszek Klimaniec, *Klasztor Zakonu Dominikańskiego w Sejnach*, w: Sanktuarium Matki Boskiej Sejneńskiej w Sejnach, Sejny 2007

Eugeniusz Franciszek Klimaniec, *Dzieje Bazyliki Mniejszej*, w: Sanktuarium Matki Boskiej Sejneńskiej w Sejnach, Sejny 2007

CZŁOWIEK NA ZIEMI SEJNEŃSKIEJ. PRADZIEJE.

Ziemia Sejneńska pozostawała długi czas na marginesie zainteresowań miłośników starożytności. Znane są obserwacje archeologiczne poczynione w widłach Czarnej Hańczy i Niemna przez pisarza i podróżnika Wacława Sieroszewskiego. Pisał on m.in. o „znaleziskach na drodze z majątku w Justyanowie do Sejn”. Zainteresowanie terenami Polski północno- wschodniej wzrosło od połowy lat pięćdziesiątych. Pojawiły się wtedy prace Aleksandra Kamińskiego o Jaćwieży (1953, 1956). Znalazły się tam również wzmianki o grodzisku w Posejnelach.

Badania wykopaliskowe, które prowadzili na Ziemi Sejneńskiej w latach 1961-1978 Jerzy Antoniewicz, Marian Kaczyński, Leszek Lenarczyk, Romuald Odoj, były krótkotrwałe, o charakterze ratowniczym, na niemal całkowicie zniszczonych obiektach (Bitner-Wróblewska, Iwanowska, 1987, s. 8-9). W roku 1982 rozpoczęto na tym obszarze kompleksowe badania powierzchniowe w ramach Archeologicznego Zdjęcia Polski (AZP), a od roku 1996 wznowiono prace wykopaliskowe.

Pierwsze osadnictwo na Sejneńszczyźnie pojawiło się dopiero z chwilą nastania sprzyjających warunków naturalnych. Powolne ocieplenie klimatu powodowało stopniowe cofanie się lądolodu (14-13 tysiąclecie p.n.e.), przerywane chłodniejszymi okresami (Bitner-Wróblewska, Iwanowska, 1987, s. 10). Najstarsze ślady pobytu ludzi na tym obszarze pochodzą z alleródu (10 tysiąclecie p.n.e.). Wykryły się wtedy najwcześniejsze jednostki tworzące krąg kultur z liściakami (Szymczak, 1995, s. 171). Nazwa pochodzi od przewodniej formy narzędzia - grotu strzały wykonanego z krzemienia, który swym wyglądem przypominał kształt liścia. Region ten zasiedlała ludność kultury Lyngby, której ślady osadnictwa znaleziono w Zelwie. Jednocześnie pojawiła się kultura świderska, której rozkwit nastąpił dopiero w ostatnim ochłodzeniu późnego glacjału - młodszym dryasie (9000-8300 lat p.n.e.).

Charakterystyczne dla tej kultury były wiórowe rdzenie dwupiętowe oraz liściaki trzoneczkowate i dwukątowe. Ślady łowców kultury świderskiej zarejestrowano w Zelwie, Wigranicach, Kiedach, Romanowcach, Hołnach Wolmera, Posejance. Głównym zajęciem tych grup w okresie zwanym późnym paleolitem było łowiectwo, wspomagane przez rybołówstwo i zbieractwo. Ludzie ci zamieszkali w warunkach tundry arktycznej, zakładając jedno- lub kilkuzłazasowe obozowiska o charakterze sezonowym w dolinach rzek lub jezior (Brzozowski, Siemaszko 1993, s. 109).

Wraz z końcem epoki lodowcowej, zmianami formacji roślinnych i fauny z tundrowej na leśną, w okresie preborealnym, nastąpiło załamanie się struktur kulturowych i gospodarczych stworzonych przez ugrupowania schyłkowego paleolitu. Część ludności przesuwała się ku północy, pozostając w strefie klimatycznej, do bytowania w której była przystosowana, część pozostała prawdopodobnie na miejscu, usiłując zmienić swój dotychczasowy tryb życia (Szymczak 1995, s. 172). Rozpoczął się mezolit - środkowa epoka kamienia. Gospodarka plemion mezolitycznych opierała się na polowaniu na faunę leśną oraz wyspecjalizowanym zbieractwie i rybołówstwie. Nastąpiła miniaturyzacja (mikrolityzacja) narzędzi krzemieniowych. Podstawowym surowcem do produkcji narzędzi pozostał nadal krzemień. Ludność mezolityczna zakładała swoje obozowiska na brzegach jezior. Prowadziła na wpółsiadły tryb życia (Brzozowski 1995, s. 57). Ludność, która przystosowała się na tym obszarze do nowych warunków życia nosi miano kultury postświderskiej. Przetrwiała ona do okresu borealnego (do VII tysiąclecia p.n.e.?).

W okresie borealnym docierają tu ze wschodu ludy posługujące się odmiennymi narzędziami krzemieniowymi i charakterystycznymi ostrzami kościanymi z wkładkami z wiórków krzemieniowych. Łącząc się z grupami postświderskimi utworzyły one kundajski krąg kulturowy (Brzozowski, Siemaszko 1993, s. 111). Najliczniej reprezentowane osadnictwo kultury kundajskiej jest w okolicach Zelwy i Gib. Znajdujemy tam także ślady obecności kultury Kudłajewka, która należała do kundajskiego kręgu kulturowego. Dociera tu również z ziem Polski centralnej kultura janisławicka. Pojedyncze okazy narzędzi krzemieniowych reprezentujących tę kulturę znaleziono w

Hołnach Wolmera, Półkotach i Kiedach. Najprawdopodobniej jeszcze w pierwszej połowie okresu subborealnego (IV tysiąclecie p.n.e.) pojawiły się na obszarze Polski północno-wschodniej pierwsze ugrupowania paraneolityczne z ceramiką. Charakteryzują ją ostrodenne naczynia, wykonane z gliny z domieszką roślinną i mineralną, zdobione karbowaniem krawędzi, rzędami wypychanych guzków lub otworów (Brzozowski 1995, s. 58). Fragmenty takich naczyń znaleziono w Zelwie i w Gibach (nawet kilkanaście fragmentów z jednego miejsca, to rzadkość na tym terenie).

Ludność osiadła na tych terenach w neolicie nadal kontynuowała gospodarkę łowiecko-zbieracką. Nie upowszechniła się tutaj uprawa roli ani hodowla zwierząt. Narzędzia nadal wykonywano z krzemienia.

Formą charakterystyczną dla krzemieniarstwa kultury niemeńskiej są grodki trójkątne, półtarczaki, wiórowce. Typowy neolityczny grocik pozyskano podczas badań w Kiedach oraz z powierzchni w Krasnogrudzie. Zanik kultury niemeńskiej nastąpił prawdopodobnie gdzieś około przełomu III i II tysiąclecia p.n.e. Pojawili się wówczas przedstawiciele typowych kultur rolniczych o tradycji środkowoeuropejskiej (Brzozowski 1995, s. 58). Na tym obszarze zarejestrowano obecność neolitycznej kultury amfor kulistych, co potwierdza znalezisko czworoościennej siekiery gładzonej w Sejnach oraz obozowiska w Konstancynie, Półkotach czy Krejwińcach. O istnieniu tu dość gęstego osadnictwa w późnym neolicie kultury ceramiki sznurowej, świadczą liczne odkrycia kamiennych toporków kamiennych z Sejn i okolic (toporki pochodzą z miejscowości: Klejwy, Sądawki, Dusznica, Łumbie, Stanowisko). A także obozowiska w Półkotach, Krejwińcach, Ogrodnikach, Sztabinkach. Jeśli chodzi o epokę brązu przyjmuje się, iż rozwijała się w tym czasie bliżej nierozpoznawalna grupa bądź kultura o autochtonicznych tradycjach neolitycznych (Brzozowski, Siemaszko 1993, s. 112). Występuje tu zjawisko długotrwałego używania narzędzi krzemienianych, nawet w czasach, gdy na innych terenach zostały one zupełnie wyparte przez metalowe, czyli w epoce brązu i żelaza. Z ciekawszych stanowisk z tego okresu można wymienić datowane na epokę brązu: pracownię krzemieniarską odkrytą w Sztabinkach i obozowisko w Hołnach Wolmera. Znanych jest zaledwie kilka fragmentów ceramiki, których chronologię można określić na epokę brązu i wczesnego żelaza (Ejdulis, Iwanowska 2002, s. 33).

Okolo 550 roku p.n.e. przybyły ze wschodu plemiona bałtyjskie. Obok charakterystycznego obrządku pogrzebowego (kurhany), na specyfikę kultury kurhanów zachodniobałtyjskich składało się osadnictwo oparte na małych osiedlach obronnych. Codziennymi zajęciami Bałtów były: uprawa roli, hodowla zwierząt oraz tkactwo i wytop żelaza z rud darniowych, przerabianego na narzędzia i broń (Brzozowski 1995, s. 62). Osadnictwo bałtyjskie na tych terenach we wczesnej epoce żelaza pozostaje ciągle słabo rozpoznane. Wyjątkiem jest przebadane stanowisko w Żubronajciach, z wczesnożelazną osadą i osiedlem obronnym (Szymański 1998), a także wczesnożelazny poziom osadniczy na grodzisku w Posejnelach, stan. I, z którego pozyskano unikatowe naczynie o sztrychowanej powierzchni. Prócz tego zarejestrowano tam wał o konstrukcji przekładkowej wzniesiony przy użyciu gałęzi i piasku (Jaskanis 1974, s. 404). Na rzadką sieć osadniczą okresu wpływów rzymskich i wędrówek ludów składają się niewielkie dwie osady kultury sudowskiej w Półkotach i odkryta niedawno podczas badań powierzchniowych w Berznikach-Folwarku, a także pojedyncze fragmenty ceramiki sudowskiej znalezione w Klejwach, Hołnach Wolmera, Deguciach, Kukłach. Nasza wiedza o cmentarzyskach z omawianego okresu ogranicza się do całkowicie zniszczonych obiektów w Żubronajciach i Szlinokiemiach. Badania powierzchniowe nie przyniosły nowych odkryć (Ejdulis, Iwanowska 2002, s. 33).

Okolo połowy I tysiąclecia n.e. następuje stopniowe formowanie się grupy plemiennej, określonej jako Jaćwież. Najstarsza notatka o Jaćwingach pochodzi z 983 roku z Latopisu Kijowskiego: „Idie Wołodimir na Jatwiagi” (Okulicz-Kozaryn 1983, s. 51). Terytorium plemienne rozciągało się od dorzecza górnej Szeszupy na północy po bagna nadbiebrzańskie na południu i od środkowego biegu Niemna na wschodzie po prawdopodobnie Wielkie Jeziora Mazurskie na zachodzie (Brzozowski 1995, s. 63). Plemiona jaćwieskie prowadziły walki z książętami polskimi i ruskimi, same zaś podejmowały liczne wyprawy odwetowe. Jednak prawdziwym zagrożeniem dla nich stał się Zakon Krzyżacki (Burek 1977, s. 84). Jaćwingowie nie wytrzymali naporu krzyżackiego (mimo specyficznych metod walki dostosowanych do warunków geograficznych). Do ostatecznej klęski tego ludu przyczynił się również fakt niewytworzenia własnej państwowości i

brak scentralizowanej władzy. Ostateczną próbę zjednoczenia plemion jaćwieskich do walki z wrogiem podjął Skomand, ale zakończyła się ona niepowodzeniem (Okulicz-Kozaryn 1983, s. 56). Charakterystyka osadnictwa jaćwieskiego, w okresie wczesnośredniowiecznym (VII—XIII wiek) jest trudna ze względu na niewielką ilość danych. Z samych Sejn znany jest żelazny grot włóczni, odkryty podczas regulacji Marychy, czy brązowy naszyjnik o pogrubionych końcach z zapięciem wczesnośredniowiecznym. Rozpoznane zostały osady w Łumbiach, Półkotach i Posejnelach, na których znaleziono prócz ceramiki jaćwieskiej, pierścień brązowy i gliniany przęślik. Kolejne osady zarejestrowano w Klejwach, Deguciach, Berżnikach, Półkotach. Mimo to podstawową jednostką osadniczą na tym terenie był gród. Na grodzisku w Posejnelach, stan. I, odkryto dwurzędową konstrukcję palisadową, która stanowiła być może pozostałość umocnień strażnicy położonej opodal drogi wytyczonej przez Krzyżaków (Jaskanis 1974, s. 404). Odkryte niedawno grodzisko w Klejwach stanowi brakujące ogniwo na mapie grodzisk jaćwieskich Polski północno-wschodniej. Nie udało się niestety zlokalizować ani jednego miejsca związanego z kultem zmarłych. Utwierdzono się więc w przekonaniu, o panującym na ziemiach wczesnośredniowiecznej Jaćwieży specyficznym obrządku pogrzebowym, nieuchwytnym metodami archeologicznymi. Mogły to być cmentarzyska warstwowe, tak jak badane w Burdyniszkach nad jeziorem Wigry, gdzie znaleziono, bez śladów grobów bezpośrednio w warstwach ziemi, przepalone kości ludzkie z wyposażeniem: fragmenty naczyń, brązowy naszyjnik, przęśliki z gliny i łupka oraz ruski krzyżyk zdobiony emalią (Ejdulis, Iwanowska 2002, s. 34).

Pod koniec XIII wieku Krzyżacy zakończyli podbój obszaru Jaćwieży (1283 r.). Część ludności wzięli do niewoli i przymusowo wysiedlili na tereny odległej Sambii. Należy jednak przypuszczać, że większość uszła na ziemie zamieszkałe przez Litwinów (Wiśniewski 1981, s. 243). Opuszczały kraj Jaćwingów pokryła puszcza, w której prawdopodobnie pozostały jakieś niedobitki rdzennej ludności. Jednak dopiero na koniec XVI wieku przypadają początki ponownego zasiedlania tych obszarów.

Także pierwsze akta nadań mówią wyłącznie o nadaniu bezludnych puszczy. Są to początki słabego, rozproszonego osadnictwa. Wiek XVII jest okresem kiedy rozwija się tutaj nowe osadnictwo. Poświadczają to wzmianki w dokumentach, kronikach i innych źródłach pisanych (Bitner-Wróblewska, Iwanowska 1987, s. 22). Dodatkowych dowodów dostarczają w tym wypadku archeologiczne badania powierzchniowe, w trakcie których znaleziono liczne fragmenty naczyń glinianych, fragmenty szkła butelkowego, kafli datowanych na późne średniowiecze i okres nowożytny (m.in. w Sejnach, Łumbiach, Zaleskich, Berżnikach, Olkiewszczyźnie, Posejnach). Interesującym stanowiskiem z tego okresu jest również osada rozpoznana w Wigrańcach, gdzie znaleziono ceramikę nowożytną i kości zwierzęce.

CZŁOWIEK NA ZIEMI SEJNEŃSKIEJ. CZASY HISTORYCZNE.

Najstarszą wzmianką źródłową dotyczącą tego terenu jest podanie nazwy rzeki Sejny w opisie dróg sporządzonym przez Krzyżaków, przy przeprawie z dzisiejszego Giżycka do Merecza. Pochodzi ona z około 1385 roku. Pierwsze penetracje grup ludzkich w głąb puszczy rozpoczęły się dopiero po wytyczeniu w roku 1422 granicy litewsko-krzyżackiej. Nastąpił okres powolnej kolonizacji terenów pojaćwieskich (Wędzki A., 1975, s. 13). Z początkiem XVI wieku pojawiało się najstarsze osadnictwo w pobliżu rzeki Sejny. Związane było ono z dobrami braci Glińskich: Iwana i Michała. Otrzymali oni nadania w latach 1495-1501, które obejmowały dobra Wiesieje i dwór Liszkowo z dworcem Wiesieje. Niestety w roku 1508 pozbawiono ich wszystkich majątków, a dwór Liszkowo przejęła ks. słucka Anastazja.

Początki osadnictwa tego terenu wiążą się z działalnością Mikołaja Jurewicza Paca, namiestnika przełomskiego, który w roku 1510 przystąpił do kolonizowania części Puszczy Przełomskiej. Najpierw założył dwór Berżniki na wzgórzu jeziora Kelig i koło niego zaczął osiedlać ludzi. W pobliżu dworu na wzgórzu oddzielonym rzeczką został wzniesiony pierwszy w okolicy Sejn kościół. Podobną działalność w okolicach jeziora Sztabinki zapoczątkował w 1516 roku Kopoć Wasilewicz, pisarz i marszałek królewski. On lub któryś z jego poprzedników wznosił w pobliżu jeziora Sztabinki dwór Stobiński (Wiśniewski 1963, s. 54-58). Wreszcie osadnictwo dotarło nad rzekę Sejnę. W roku 1522 Zygmunt I polecił wymierzyć pół mili ziemi w Puszczy Przełomskiej dla kniazia Iwana Michałowicza Wiśniowieckiego. Książę mieszkający na dalekim Wołyniu, osadził tutaj swojego namiestnika, który wznosił dwór Sejny (zwany Wysokimi Sejnami lub Wysokim Dworem) na wzgórzu podniesionym sztucznym kopcem przy ujściu rzeki Sejny do jeziora Sejny. Z jednej strony dworu założono sad, a z drugiej półkolem zabudowania folwarczne. Całość miała charakter obronny, otoczona była wodą i bagnami. Równocześnie zaczęto osiedlać pierwszych poddanych (Wiśniewski 1963, s. 60).

W 1524 roku Zygmunt I nadał Bonie pas puszczy pojaćwieskich, poczynając od Narwi aż po Niemen przy Kownie. Wśród nich znajdował się dwór Berżniki ze skolonizowaną przez Mikołaja Paca okolicą. Jednak Bona miała przejąć Berżniki dopiero po śmierci Paca, co nastąpiło na przełomie 1545/46 (Wiśniewski 1963, s. 67). Bona wprowadziła reformę gospodarczą tzw. pomiareńską. Na terenie sejneńszczyzny w latach 1547-1561 pomiara obejmowała przede wszystkim włość berżnicką. Wtedy to powstały wsie: Bierżałowce, Olszanka, Półkoty, Kukle, Poćkuny, Posejnele, Krejwińce i Bose (Buchowski 2002, s. 8). Równocześnie dla wsi zostało założone pierwsze miasto na ziemi sejneńskiej - Berżniki (1547-1557). Organizatorem jego byli Polacy na czele z wójtem Stanisławem Gutowskim ze wsi Guty na Mazowszu (Wiśniewski 1963, s. 72). Miasteczko powstało na północ od dworu i kościoła między północnym brzegiem jeziora Kelig a bagnistą doliną rzeki Pilwi, przy szlaku prowadzącym z Merecza przez Filipów do Mieruniszek w Prusach (Wędzki 1975, s. 14).

Tymczasem po śmierci kniazia Iwana Wiśniowieckiego (zm. po 1543 r.) dobrami Sejny zarządzał syn Dymitr aż do śmierci w roku 1563. Dobra objęli wówczas jego młodsi bracia, chowający się na dworze królewskim, Andrzej i Konstanty Wiśniowieccy. W 1564 roku Zygmunt August potwierdził nadanie swego ojca dla Wiśniowieckich, a w wyniku podziału dóbr Sejny przypadły Andrzejowi. Za jego czasów założono w dobrach sejneńskich wsie: Zaleskie, Bobańce (Babańce), Radziejewskie (Radziuszki), Wełyczkowicze, Bujewicze, Linówka, Sejny (Wiśniewski 1963, s. 75-76).

Z rewizji puszczy z 1559 roku wiemy, iż istniał już w tym roku dwór w Sejnach, czyli osadnictwo również wkroczyło na północną część dzisiejszego obszaru powiatu sejneńskiego (Wiśniewski 1963, s. 78). A z czasów ksiąg słučkih, z lat 1557-1562 pochodzi pierwsza wiadomość o położonym w dobrach Liszkowo dworze Lny (Hołny), nazwanym tak od nazwy jeziora (Wiśniewski 1963, s. 54). Skolonizowanie części Puszczy Przełomskiej i większej części Mereckiej oraz powstanie w nich dóbr prywatnych i starościńskich zmieniło granice tych puszczy. Wzdłuż

nowej granicy z dobrami prywatnymi i starostwami założono kilka nowych wsi osoczników. Na skraju puszczy powstały m.in. wsie Heret (dziś Giby, jest ona wzmiankowana już w 1594 roku), Michnowce, Romanowce, Pawłowskie (Wiśniewski 1963, s. 92-93).

Po śmierci Andrzeja Wiśniowieckiego (zm. 1584) dobra Sejny objęła wdowa Eufemia z Wierzbickich z dziećmi. W wyniku podziału w 1593 roku, dobra te otrzymała córka Hanna, żona Mikołaja Sapiehy, wojewody witebskiego, która w tym samym roku dobra sejneńskie sprzedała za 10 000 kóp groszy Jerzemu Grodzińskiemu, staroście przeroślskiemu i płotewskiemu i jego żonie Justynie z Dulskich. Miasta Sejn jeszcze nie było. Powstało ono między 1593 a 1602 rokiem. Miało nosić nazwę Juriewo od imienia założyciela, Jerzego Grodzińskiego. Portret założyciela Sejn z XVIII wieku (kopia starszego?) wisi w kościele poddominikańskim w Sejnach. W ścianie tegoż kościoła jest wmurowane epitafium, pod którym ma być trumna ze zwłokami założyciela miasta.

Miasto założono na południe od dworu, na zachodnim brzegu rzeczki Sejny (Marychy). Zapewne zajęło ono grunty wsi Bujewicze, która ginie z inwentarzy dóbr sejneńskich. Dla miasta wzniesiony został własnym kosztem założyciela kościół parafialny pod wezwaniem św. Jerzego (drewniany, rozebrany w 1842 roku).

Jerzy Mikołajewicz Grodziński, nie miał dzieci, postanowił więc zapisać swe dobra dominikanom z Wilna. Aktem fundacyjnym z 16 maja 1602 roku w Sejnach, wspólnie z żoną, oddał cały swój majątek dominikanom, zastrzegając dla siebie i dla żony dożywotnie mieszkanie i utrzymanie dóbr. Po śmierci Grodzińskiego król zatwierdził w 1603 roku nadanie dóbr sejneńskich dominikanom. Dominikanie, czerpiąc duże dochody z posiadłości i otrzymując zapisy pieniężne od szlachty, dalej powiększali swoje dobra. Od Andrzeja Massalskiego w 1628 roku kupili jeziora: Klejwy, Sejny, Płaskie, Białe, Długie, Łopuchowo, Sumowo, Dymitrowo, Orzechówka, Białowierśnie. Równocześnie trwała budowa kościoła i klasztoru. Kościół wzniesiono w latach 1610-1619 na pagórku między dworem i miastem. Został on konsekrowany w 1632 roku pod wezwaniem NMP, św. Jerzego i św. Jacka. Przeznaczony był dla zakonników, stał się również miejscem pochówku okolicznej i dalszej szlachty. Kościołem miejskim i parafialnym nadal pozostał drewniany kościół św. Jerzego. Z zabytków znajdujących się w kościele sejneńskim, szczególnie cenna w skali krajowej jest statua Matki Boskiej należąca do figur szafkowych, datowana na początek XV wieku. Należy przypuszczać, iż w tym samym czasie przystąpiono do realizacji murowanego budynku klasztoru. Klasztor, ukończony w końcu XVII wieku, uległ później przebudowom. Do dziś dnia nie zatracił jednak wyglądu zamku feudalnego o czterech potężnych wieżach na narożnikach (Wiśniewski 1963, s. 86-90; Wędzki 1975, s. 21).

W północnej części powiatu sejneńskiego z przełomu wieku XVI i XVII znamy nazwy tylko kilku wsi: Nowe Puńsko, Studzieńca (dziś Szoltany), Krzywe Sioło (Krejwiany), z początku XVII wieku - Bujwizki (dziś część wsi Buraki). Jednym z pierwszych leśniczych sejwejskich (już w 1596 roku) był Stanisław Zaliwski, chorąży liwski z Mazowsza. Dążył on do zrobienia z Puńska dużego ośrodka. W roku 1597 koło swego dworu ufundował i uposażył kościół parafialny. Miasteczko założono między dworem, kościołem, a plebanią, dookoła dużego, prostokątnego rynku i przy wylotach uliczek rynkowych. Założono je na miejscu wsi Nowy Puńsk. Nadanie praw miejskich nastąpiło chyba dopiero za czasów Władysława IV - o stosownym dokumencie (z 1647 roku) wspomina odnowienie praw miejskich przez króla Stanisława Augusta z 1791 roku. Władysław IV nadał miastu 60 wólk i herb ze świętym Piotrem Apostołem (Wiśniewski 1963, s. 84-86).

Potop szwedzki na ziemi sejneńskiej spowodował wiele zniszczeń, spadek zaludnienia i opuszczanie wsi przez ludzi. Następnie długotrwała Wojna Północna przyniosła obok zniszczeń wojennych również epidemie. Ofiarą padały dziesiątki tysięcy ludzi. Epidemie przywlekły tutaj przechodzące wojska. Według Dominikanów z istniejących 34 dymów w dobrach pozostało „może siedem”! W samym miasteczku miało pozostać tylko kilkoro ludzi. Zaraza dotknęła również zakonników. Do dalszego wyniszczenia przyczyniły się przechodzące w 1708 roku wojska szwedzkie, a następnie litewskie (chorągwie Sapiehy), które zniszczyły dobra Hołny (Wiśniewski 1963, s. 130-131).

W ciągu XVIII wieku Dominikanie już nie powiększali swych dóbr. Wprost przeciwnie zagrożeni byli utratą ich części, do której zgłaszali pretensje starostowie berźniccy. Główny nacisk kładli na rozwój samych Sejn, dla których wystarali się w 1787 roku o nowy przywilej. Osiedlając w

mieście rzemieślników i handlarzy, głównie pochodzenia żydowskiego (wzniesiono wówczas stylową synagogę), chcieli ze swego miasta stworzyć żywy ośrodek rzemieślniczo-handlowy (Wiśniewski 1963, s. 166-168). Dzięki wsparciu fundacji starościny sejwejskiej Róży z Platerów Strutyńskiej i jej córek w 1760 roku przebudowano kościół. Od strony miasta wzniesiono dwukondygnacyjną fasadę i wydłużono kościół (Wędzki 1975, s.30). Uporządkowano plac przykościelny, na którym w 1789 roku stanęła murowana kaplica św. Agaty. W 1790 roku na rynku pobudowano ratusz opasany wokół kolumnami. Kolumny ratusza miały zastępowały pręgierz (Sobaniec 1957, s. 20; Gartkiewicz 1957, s. 53). Ulic w Sejnach w tym czasie było 8: Łódziewska, Grodzieńska, Wigierska (Węgierska), Kawaleryjska, Horodnicka, Rynkowa, Szlachtarna, Zarzeczna (Wiśniewski 1963, s. 170).

Od roku 1766 nastąpił okres najżywszej kolonizacji puszczańskiej zachodniej części powiatu sejneńskiego. Zapoczątkował go Antoni Tyzenhaus, podskarbi nadworny litewski. Zakładał on nie tylko sławne manufaktury grodzieńskie, ale również nowe wsie, m.in.: Głęboki Bród, osady Budwieć, Stanowisko. W 1770 roku Maciej Tadeusz Eysymont, gubernator szczeberski założył Krasnopol. Obok ludności chrześcijańskiej osiedlali się w nim Żydzi. Już w 1772 roku po raz pierwszy pojawiło się określenie Krasnopola jako „Nova Civitas” Odtąd coraz częściej nazywany był on miastem. W 10 lat po założeniu miasta Stanisław August ufundował tu kościół i parafię (Wiśniewski 1963, s. 143- -148).

Także w drugiej połowie XVIII wieku zaczął się proces odbudowy dawnych i tworzenia nowych, większych dóbr prywatnych. Do końca XVIII wieku wytworzyły się następujące dobra należące do szlachty: dobra Wolmerów (Hołny i Miłaszewszczyzna), Eysymontów (Łumbie, Krasnohuda, Sztabinki, Weresz- czeńszczyzna), Meyerów (Hołny), Ochotnickich (Ochotniki, Janiszki), Borewi- czów (Klejwy), Habermanów (Szejpiszki), Kotarskich (Smolany - obie części), Kotarskich (Dziwiaszki) (Wiśniewski 1963, s. 171).

W 1795 roku państwo polskie przestało istnieć. Ziemie powiatu sejneńskiego znalazły się pod panowaniem pruskim. W 1804 roku skasowano konwent dominikanów sejneńskich a zakonników przeniesiono do Różanegostoku. Z dawnych dóbr królów polskich i duchownych utworzono ekonomie królów pruskich. Zmienione zostały podziały administracyjne. Ziemie powiatu sejneńskiego znalazły się w utworzonym przez Prusaków powiecie wigierskim. W 1805 roku landrat wigierski Hipel odebrał prawo miejskie Berżnikom. Zapewne w tym samym czasie Krasnopol został pozbawiony praw miejskich. Na prośbę mieszczan puńskich w 1852 roku odebrano prawa miejskie Puńskowi, ponieważ - według opinii władz - nie miał on nadziei na rozwój w przyszłości, równocześnie zlikwidowano w nim targi i jarmarki. Losu tego nie podzieliły małe dotychczas Sejny. Stały się one stolicą utworzonego w 1816 roku dużego, sięgającego po Niemen, powiatu sejneńskiego (Wiśniewski 1963, s. 181-183). Po pożarze w 1818 roku miasto podniosło się i odtąd zaczął się rozwój miasta, który osiągnął w ciągu XIX wieku swój stan szczytowy. W latach 1829-33 wybudowano w miejscu wcześniejszych, drewnianych kramów z XVIII wieku 21 kramów targowych, murowanych, w kształcie podkowy, z kolumnami w stylu doryckim (uległy one rozbiórce do fundamentów za czasów okupacji hitlerowskiej) (Sobaniec 1957, s. 24-25, Gartkiewicz 1957, s. 54). Drugą inwestycją było wzniesienie w 1840 roku na rynku targowym murowanego, piętrowego ratusza. Wytyczono także nowe, proste ulice poza obrębem miasta. Wtedy to powstała ulica Zawadzkiego, przeznaczona dla osadników niemieckich, uzyskała ona w roku 1844 ewangelicki zbór (Herbst 1963, s. 227). Wybudowano także murowaną synagogę (1860-70), dom talmudyczny i eklektyczny pałac biskupi.

Opasane meandrującą Maryczą Sejny to dziś wyjątkowo ładne miasteczko, które dzięki „brakowi perspektyw rozwoju” zachowało dawny, XIX-wieczny, a po części nawet XVIII-wieczny charakter, z licznymi zabytkami i cenionym przez znawców architektury układem przestrzennym (Rąkowski 1999, s. 109).

RYS HISTORYCZNY

Początki osadnictwa na terenie dzisiejszych Sejn związane są z rozkwitem miast I Rzeczypospolitej i sięgają pierwszego ćwierćwiecza XVI wieku. Król Polski Zygmunt Stary, w grudniu 1522 roku polecił listownie wojewodzie podlaskiemu i marszałkowi królewskiemu Januszowi Stanisławowi Kostewiczowi, by wymierzył w dobrach królewskich, w Puszczy Olickiej, w obrębie Leśnictwa Przełomskiego nad rzeką Seiną - pół mili wzdłuż i wszerz. Wyznaczony teren wraz z lasami i jeziorami król nadał hetmanowi wojsk królewskich, kniaziowi Iwanowi Michajłowiczowi Wiśniowieckiemu. Hetman zamieszkiwał w swej posiadłości w Wiśniowcu na Wołyniu, dlatego na terenie nadanym przez króla osadził swego syna Dymitra.

Na wzgórzu, przy ujściu rzeki Sejny (obecnie Marychy) do jeziora o tej samej nazwie, Dymitr Wiśniowiecki wznosił dwór, zwany później Wysokim Dworem lub Wysokimi Sejnami. Po niechlubnej śmierci Dymitra - awanturnika, majątek przejął brat Andrzej. Jego córka Anna, poślubiła Mikołaja Sapiehę, wojewodę witebskiego i jako wiano wniosła dobra sejneńskie.

W roku 1593 majątek Sejna kupił Terzy Grodziński - starosta przełomski i płotelski, leśniczy lasów Przełomskich i jego żona Justyna

Dulska, za sumę 10000 kóp groszy. Grodziński nabył także posiadłość od Bujdowiczów, leżącą po drugiej stronie rzeki - za sumę 1300 kóp groszy.

W latach 1593-1602 Grodziński kolonizując dobra, nad rzeką Seiną założył miasto Juriewo, od imienia właściciela dóbr, jednak nazwa ta nie przyjęła się, miasto nazwano Sejnami i tak pozostało.

Jerzy Grodziński, nie doczekawszy potomstwa, postanowił przekazać swe dobra na zbożny cel. Oddał cały majątek Zakonowi Kaznodziejskiemu (dominikanów) w Wilnie aktem fundacyjnym z dnia 16 maja 1602 roku. Zastrzegł sobie dożywotnio mieszkanie i używanie dóbr, a także swej małżonce Justynie Dulskiej, gdyby po nim pozostała we wdowieństwie.

Kosztami Grodzińskiego wzniesiono pierwszy kościół parafialny p. w. św. Jerzego. Kościół stanął na wzgórzu, nad zakolem rzeki. Obecnie w skłonie tego wzgórza stoi budynek Powiatowej Straży Pożarnej. Ośmioboczny kościół z drewna ciosanego posiadał sześć okien, ołtarz główny i dwa ołtarze boczne. Był kryty gontem, z wieżyczką zaopatrzoną w krzyż i sygnaturkę.

Sprowadziwszy dominikanów do Sejn, fundator oddał im w posiadanie kościół p. w. Św. Jerzego „...ze wszystkimi aparaty, złotem, srebrem i ze wszystkimi rzeczami kościołowi i służbie bożej należącymi...” Dla wzbogacenia wyposażenia kościoła Grodziński wysłał swego siostrzeńca do Królewca, gdzie krewniak kupił wystawioną na sprzedaż figurę Matki Boskiej. Figurę ustawiono na głównym ołtarzu kościoła, a serdeczną opieką otoczyli ją dominikanie.

Wszedłszy w posiadanie tak znacznych dóbr, dominikanie uzyskali zatwierdzenie nadania u Króla Zygmunta III w dniu 4 czerwca 1603 roku.

Jerzy Grodziński zmarł dnia 12 stycznia 1603 roku, pochowano go przy kościele na wzgórzu. W roku 1842 po rozebraniu nie użytkowanego i zniszczonego, drewnianego kościoła, doczesne szczątki Grodzińskiego umieszczono w niszy prawej nawy w prezbiterium kościoła klasztorowego.

KLASZTOR KONWENTU ZAKONU DOMINIKANÓW

Dominikanie przybyli do Sejn w 1603 roku. Ich tymczasowa siedziba mieściła się w drewnianych zabudowaniach w pobliżu kościoła p. w. św. Jerzego. Projekt kompleksu klasztoru z kościołem został wykonany przez nieznanego architekta około 1610 roku. Styl budowy zaplanowano w formach późnorenansowych, był realizowany etapami, a prace trwały kilkadziesiąt lat.

Klasztor powstał jako budynek trzyskrzydłowy, dwukondygnacyjny, flankowany w narożach okrągłymi basztami zwieńczonymi hełmami, zamknięty od wschodu fasadą kościoła, tworząc wewnątrz typowy wirydarz.

Budowę klasztoru rozpoczęto około 1619 roku, po zakończeniu podstawowych prac przy wznoszeniu kościoła klasztorowego. Prace budowlane i wykończeniowe budynku klasztoru trwały do schyłku XVII wieku. Budynek był przykryty czerwoną dachówką i posiadał wysokie i strome połacie dachowe. W latach 1863-1869 pokrycie dachu zmieniono na blachę, zmieniono równocześnie więźby dachów, spłaszczając je. Powiększono w tym czasie otwory okienne. Pierwotne okienka ujęte w uszaste opaski zachowały się jedynie w wieżach. Cele zakonników i korytarze posiadały i zachowały krzyżowe sklepienia.

Konwent Sejneński, od 1606 roku liczył od 30. do 40. zakonników i kleryków. Pierwszym przeorem był ojciec Tomasz Sękowski. Obok pracy apostołskiej i duszpasterskiej, dominikanie prowadzili nowicjat oraz szkołę parafialną, potem klasztorną z internatem. W 1796 roku otworzyli szkołę średnią. Wykładowcami byli dominikanie, którzy za pracę pedagogiczną nie pobierali wynagrodzenia. Szkoła upadła z końcem roku szkolnego 1801/1802, na skutek braku środków. Praca pedagogiczna z młodzieżą znacząco przyczyniała się do rozwoju lokalnej społeczności.

O. Jacek Starzeński, prowincjał litewski powołał do istnienia Kongregację Matki Bożej Sejneńskiej pismem z dnia 26 IX 1796 r., którą tworzyły następujące klasztory: Sejny, Choroszcz, Klimówka, Krasnybór, Liszków, Różanystok i Wierzbołów oraz Płock. Jednak kongregacja nie istniała długo, gdyż w 1804 r. kasaty pruskie i zmiany granic po pokoju w Tylży doprowadziły ostatecznie do likwidacji Kongregacji Matki Bożej Sejneńskiej.

Gdy po rozbiorach Sejny znalazły się w prowincji zwanej Prusami Nowowschodnimi, rząd pruski skonfiskował dominikanom wszystkie grunty, lasy i jeziora oraz kapitały, doprowadzając do skrajnego zubożenia sejneńskiego konwentu. Ks. Władysław Kłapkowski w książce Konwent Dominikanów w Sejnach stwierdza: „...Ciężkie położenie klasztoru doprowadziło przeora Prota Markowskiego do konieczności sprzedawania naczyń liturgicznych, lichtarzy i wot, na potrzeby klasztoru”. Wreszcie w 1804 roku doszło do kasaty, a zakonników przeniesiono do Różanegostoku. Ostatni dominikanie opuścili sejneński klasztor 1 grudnia 1804 roku, odeszli wydziedziczeni przez najeźdźcę. Duszpasterstwo w parafii przejęli księża diecezjalni.

Prawie 200 lat funkcjonował Klasztor Dominikanów w Sejnach. Był ostoją życia duchowego i materialnego mieszkańców tej ziemi, przyczynił się znacznie do rozwoju miasta i regionu. Chrystianizacja i polonizacja tych stron pozostaje główną zasługą Zakonu Kaznodziejskiego.

DZIEJE BAZYLIKI MNIEJSZEJ p. w. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny

Projekt budowy kompleksu dla Zakonu Dominikanów w Sejnach przewidywał wybudowanie kościoła klasztorowego. Zgodnie z tym projektem w 1610 roku rozpoczęto prace budowlane na wzgórzu leżącym między dworem a miastem. Kościół wzniesiono w ciągu 10 lat jako trój nawowy budynek orientowany, to znaczy prezbiterium przy wschodniej ścianie. Wejście do kościoła znajdowało się od strony klasztoru. Wewnątrz wsparty na 6 filarach, z 8 oknami, wyodrębnionym prezbiterium zamkniętym absydą.

Prace wykończeniowe i wyposażanie kościoła trwało jeszcze wiele lat, ale jesienią 1619 roku w uroczystej procesji przeniesiono figurę Matki Boskiej z drewnianego kościoła św. Jerzego do kościoła klasztorowego. Odbyło się pierwsze nabożeństwo, figurę umieszczono we wnęce głównego ołtarza nad cyborium. Aktu konsekracji kościoła dokonał biskup Jerzy Tyszkiewicz sufragan wileński w 1632 roku.

Oprócz ołtarza głównego, usytuowanego po wschodniej stronie kościoła, było dziesięć barokowych ołtarzy, rzeźbiony w drewnie chór i ambona. Taką ilość ołtarzy uzasadniały potrzeby konwentu, który liczył od 30. do 40. zakonników i kleryków. Od zewnątrz, kościół był zwieńczony dachem krytym czerwoną dachówką z jedną wieżyczką wyposażoną w krzyż i sygnaturkę.

W latach 60. XVII wieku Stanisław Massalski, podkomorzy grodzieński, ufundował kaplicę przy północnej ścianie kościoła. Dominikanie spełnili warunek Massalskiego, który życzył sobie, by w krypcie pod kaplicą były pochowane doczesne szczątki jego rodziny.

Prawdopodobnie kilka trumien umieszczono także w niszach ścian bocznych kaplicy.

Dobrodziejka kościoła sejneńskiego Róża z Platerów Strutyńska, starościna sejwejska i wizajńska oraz jej córka Jadwiga, złożyły znaczną sumę pieniędzy na ręce przeora Ludwika Mostowicza. Z tych funduszy w roku 1764 rozpoczęto poważną rozbudowę kościoła wraz z jego przeorientowaniem.

Po wyburzeniu pierwotnej apsydy, wschodniej ściany kościoła, chóru zakonnego i zakrystii, wydłużono kościół o 2 okna z obu stron, dobudowano 4 filary. Od strony miasta wzniesiono dwu wieżową fasadę z głównym wejściem. Zachował się późnorennesansowy szczyt nad fasadą od strony klasztoru. Wieże, o wysokości 47 m każda, zwieńczono cebulastymi hełmami, charakterystycznymi dla baroku. Środkowa, dwukondygnacyjowa fasada została ozdobiona stiukami wczesnorokokowymi. Nad drzwiami biegnie wygięty ku górze gzyms, nad którym są dwie tarcze z herbami fundatorów kościoła: z lewej „Paprzyca” - herb Grodzieńskiego, po prawej „Ostoja” - herb Justyny Grodzinskiej z Dulskich. Herby są otoczone ornamentami roślinnymi. Wyżej, symbole władzy papieskiej: skrzyżowane klucze i tiara papieska oraz napis Basilica minor Anno Domini MCMLXXIII. W szczycie fasady widnieją jeszcze dwa herby, fundatorek przebudowy kościoła: z lewej: na tarczy herb „Sas” należący do Teresy ze Strutyńskich Druckiej - Lubeckiej, po prawej na tarczy herb „Tram”, Róży z Platerów Strutyńskiej. Zdobienia rocaille'owo - roślinne otaczają tarcze herbowe, a nad nimi hełmy rycerskie z koronami.

Ten pełen dynamizmu charakter budowli w literaturze określa się jako tzw. barok wileński. Od strony klasztoru, a więc od strony dotychczasowego wejścia, dobudowano zakrystie i inne pomieszczenia pomocnicze, tworząc czwarte skrzydło klasztoru.

Wewnątrz kościoła przeorientowano ołtarze, prezbiterium z głównym ołtarzem usytuowano przy zachodniej ścianie nawy głównej. Boczne ołtarze także przemieszczono na przeciwległe ściany filarów. Obrazy świętych, które ozdabiały dotychczasowe dziesięć ołtarzy bocznych, w większości umieszczono w zwieńczeniach nowych ołtarzy bocznych. Wybudowano obszerny chór we wszystkich trzech nawach, z pięknym wystrojem. Kościół zyskał znacznie więcej przestrzeni, a całość z klasztorem stała się wspaniałym obiektem architektonicznym, w którym splatają się renesans, barok i rokoko.